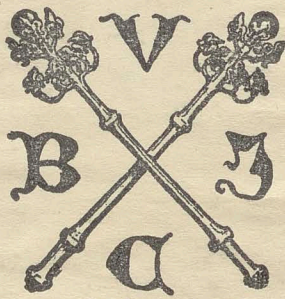


his u
Ap
o Sa
m

sz
os
sz



84022

III

Mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obrar Bazyli i pseudo-patrysty.
2. Czy nie wodne, ale trwałe
3. Deliracyja
4. Księga Machelberga
5. Trzy noty inne
6. Deliracyja Bosty
7. Sześć not
8. Bulla papieżka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Borsche
11. Księga D. Engeströma
12. Ofiara Stanisława nycenckiego na powiększenie i utrzymanie ud trawionych
13. Ja lepiej trzymam o brodu
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głos teraz próba myśli
16. Do Stanisława Matakowickiego o dzień obchodu imiennego
17. List Dzikana Winnickiego do pp. Stanisława i Szymona Bostalskiego
18. Wymarcenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. narzemu mitosłowemu
20. Kopia listu pp. Potockich Krasnowickiej do Siergieja Potockiego
21. Merwanie magistratu miasta wolnego Wisłowa
22. Wierni a scholiarzowi Monksyucy 37 maja
23. Wierni a scholiarzowi odmienionego wydziału nad mochałami p. J. Kosińskiego
24. Wierni do Kosińskiego
25. Głos pp. Gommoliniskiego propagatora Krolewskiego
26. Owiadczenie Stanisława Prątkowickiego do Morwedeta Kosińskiego
27. Głos Jego Krolewskiej M.C. dnia 21. maja 1792 r.

84022

III



Dokt. Rodnicki

3106 37/38

G Ł O S

WASNE WPELMOZNEGO JMCI PANA

I G N A C E G O

P O T O C K I E G O

MARSZALKA NADWORNEGO W. X. LITT:

Na Sefsyi Seymowey Dnia 10. Grudnia 1789. Roku.

WKAZDEY potrzebie Rzeczypospolitey mieć wolne zdanie, a w walnieyszych tylko głos zabierać postanowilem sobie. Od związku Konfederacyi naszej, którą gwałt na czas ordynaryjnemu Prawodawstwu naszemu uczyniliśmy, (a) aby gwałt obcy, a niewolę naszą iuż Prawami niby Kardynalnemi, iuż gwarancyą upoważnioną i poświęconą na zawsze zniszczyć; od związku mowię Konfederacyi naszej, rzecz o którą dzisiay idzie, nayważniejszą zdaiemi się bydź Rzeczypospolitey Sprawą. Idzie bowiem o to, aby zburzywszy porządek nieprawy, Zagraniczne Ukazy, założyć węgielny kamień prawemu porządkowi i prawdziwie Narodowym Ustawom. Czego po Nas wymaga szczęście przyszłe Nasze, to sobie Sąsiad i Przyjaciel Nasz Fryderyk Wilhelm po Nas obiecuie. I nie dziw P. R. P. Stany, iako bowiem w prywatnym życiu, wspólność Interesu między przyiaznemi zachodzi, tak w politycznym obcowaniu ma miejsce wspólne dobro, w związkach między przyiaznemi Narodami. Chcieymy przepomnieć na moment szczegulne Imiona Mocarstw ktore Nas otaczaia, a oderwaną od nazwisk myślą, oderwanym

A od

(a) *W tym się niedoleżność Rządu Naszego pokazuje i potrzeba poprawy, że chcąc teraz porządnie stanować, i radzić musimy się udać do ukształcenia formy Obrad w postać nieprawną, to jest Konfederacyi.*



od wszelkiego uprzedzenia sercem, uczynmy Sobie zapytanie: ktoremu z otaczających Nas Mocarstw nayrozsądniey wierzyć, nayszczerzey sprzyiać, z którym w ściśleysze związki wchodzić przyşloi? Prosta wypadnie odpowiedź, winnişmy wiarę, życzliwość przyiaźń Naszą Temu Mocarstwu, ktore Nam pierwşze, ktore Nam jaşnie, potęgi i rządu doradza. Chcieycie P. R. P. Stany i czas i osoby w politycznym względzie uwaźać, rozdziać, i rozroźniać. Póki rząd, póki obyczaje były w Polşcze, nie życzliwość Saşiedzka zaczepną tylko i wojenną była. Skoro Rząd słać, Staropolska Cnota upadać zaczęła, jeden duch i Narod, i obcych względem naszego Narodu zaraził, Duch nieporządku. A ostatecznie zmówione na Nas Mocarstwa narzuciły Rząd w prawdzie, ale rząd swoy, w Rzeczypospolitey Naszey. Dzisiaj Sprawą iak mnie mam Opatrzności Jeden z potężnych Saşiadów Naszych nie tylko Nas skutecznie ożywił w chęci zburzenia Zagranicznego że tak rzekę Prawodawstwa, ale zafiła oraz do podwyższenia prawdziwie Narodowego. Nie mowi do Was P. R. P. Stany: *Chcę z Wami układać prawa, żądam po Was tych a tych Ustaw, sklaniaycie wolę Waszą do woli moiey, zasiadajcie z Ministrami memi: Ja będę współ Prawodawcą i Naywyższą Strażą Rzeczypospolitey Waszey.* Ale mowi: *Widzicie Rząd i Stalość u mnie, pragnę widzieć go u Was, Waszą iest rzeczą ułożyć go wolnie, moją będzie widzieć czyście go tak ułożyli, że w związkach z Wami wynika pewność i stalość dla Przyziaciela Waszego?* I żeby to Jego oświadczenie przewrotna polityka nie wystawiała Narodowi za warunek iaki, za ciężar, za zwłokę. Mowi daley do Was Tenże Przyiazny Saşiad: *Wiem Ja ile czasu, ile rozwagi Prawodactwo w każdym Państwie, tym bardziey w Rzeczypospolitey wymaga, nie życzę wiecey iako przyszły Rząd Waszego widzieć wizerunek taki, ktoryby zasada był fczegulnych Ustaw Waszych.* P. R. P. Stany, ieżeli komu to zasiadajacemu za zezwoleniem Waszym w Deputacyi do Rządu, należy sfofowne do powołania swego zanieść ostrzeźenie. Proźne będą starania, proźne prace Nasze, łatwemu podeyrzeniu i krytyce podległe, a co naywieksza, wielkiey niepewności, i czasu Seymowego stracie, ieżeli my pracować domyşlnie tylko, i bez skazanych nam prawideł daley będziemy. A tu idzie nie tylko o ratunek Oyczyzny ale razem o ratunek Jey naynagleyszy. Moźnaź P. R. P. Stany wizerunek przyszłego Rządu ustanowić i przepisać bez odwołania



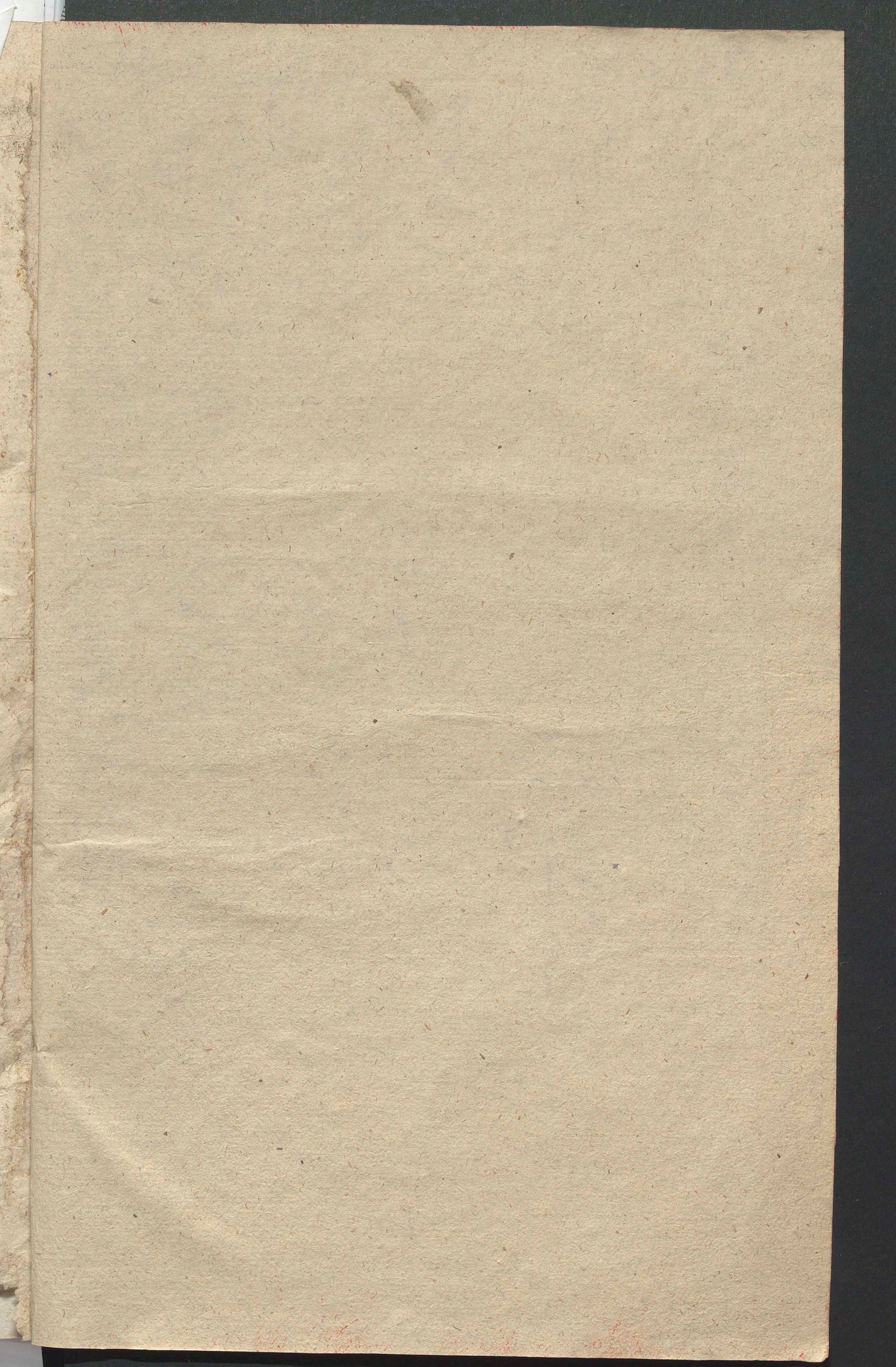
się do woli Narodu? Co do mnie jeżeli kto okaże iż ta wola w dzisiejszych Ojczyzny okolicznościach porządnie i skutecznie zapytaną być może, chętnie przystanę na odwołanie się do woli Narodu. Lecz przeciwnie jeżeli ja okażę: że do poznania tej woli zbywa Nam na niezawodnych sposobach i zbywa na czasie; Jeżeli okażę że nieporządne odwoływanie się do woli Narodu, w zamieszanie Prawodawstwo i wszystkie czyny Nasze wplątać zdoła; jeżeli na koniec okażę iż bylebyśmy chcieli sumiennie dogodzić potrzebom Rzeczypospolitey publicznym, dogodzimy pewniey i prędzey woli Narodu; Już w tedy odwołanie się do woli niby powszechney Obywatelów, brać inaczej nie będę tylko za chęć widoczną straty czasu, straty Rządu, więcej powiem straty Rzeczypospolitey famey. W moim zdaniu porządne odwołanie się do woli Narodu, naybardziej zależy na podaniu tak ogulnych iak szczegulnych do Prawodawstwa prawideł i celów wszystkim jednostaynie Wojewodztwom. Podać bowiem oddzielnie jednemu Powiatowi, myśl jedną, podać drugiemu drugą, innym inne, nie podawać tychże myśli w jednostayności i w całej osnowie, nie jest to odwoływać się do woli, ale raczej wzywać rozroznienia i niezgody Narodu. A w porządnym nawet o jakim się namienilo zapytywaniu woli Narodu, cożby przypadalo czynić Seymowi? O to naglić naprzod Deputacyą do skwapliwego swych projektów podawania, naglić siebie samego acz w postaci Prawodawstwa do nowego tychże projektów układania, naglić na koniec Seymiki do rozstrząśnienia tychże w szczegulności projektów, celem umieszczenia Ich w Instrukcyę i powrotnego na Seym odesłania, gdzie ieszcze czyli takowe Instrukcyę dla Senatu przepisane będą, czy obowiązywać go w dzisiejszey Konstytucyi mogą, Waszemu P. R. P. Stany zostawię zdaniu. Taka w tym sposobie zwłoka, taka w składzie Konstytucyi dzisiejszey niepewność, nie tykoby ten środek zapytania o wolę Narodu, nieskutecznym czynila, ale w niniejszych okolicznościach niebezpiecznym. Bo i sposobność czynienia dobrze z uchybioną terazniejszey wojny porą zginąć bez powrotu w przyszłości wieków może, i same zwłoki dziwnie dogodne będą tym którzyby widzieć chcieli powroconą Polskę do tego nieporządku, do tej słabości, do tej wzgardy z ktoreyeście ją P. R. P. Stany światłem i cnotą Waszą nie dawno wydzwignęli. Nieznam nic szacowniejszego nad wolę Narodu, i za zgubną miałbym przyszłą Konstytucyą gdyby nie na tej

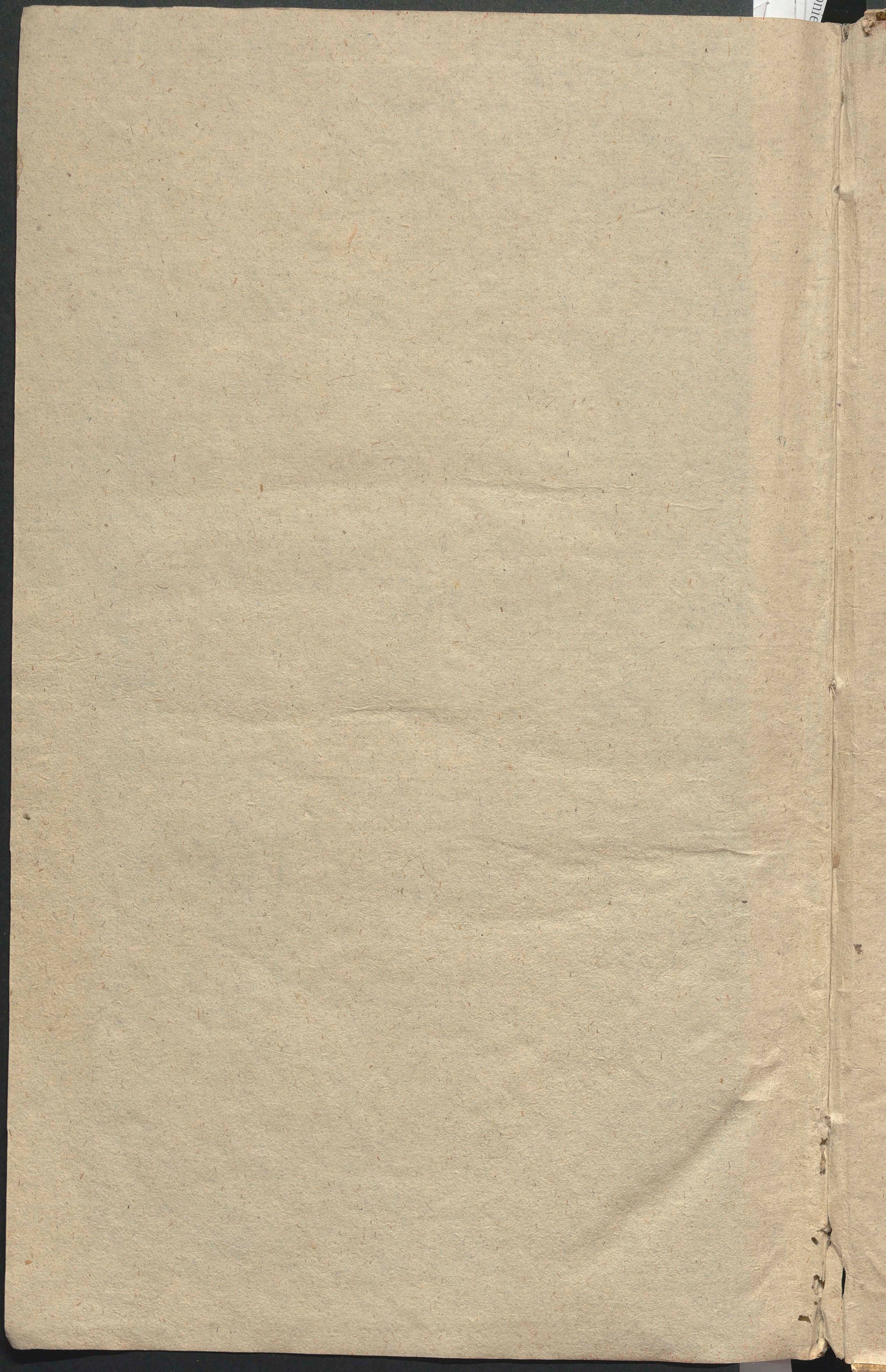


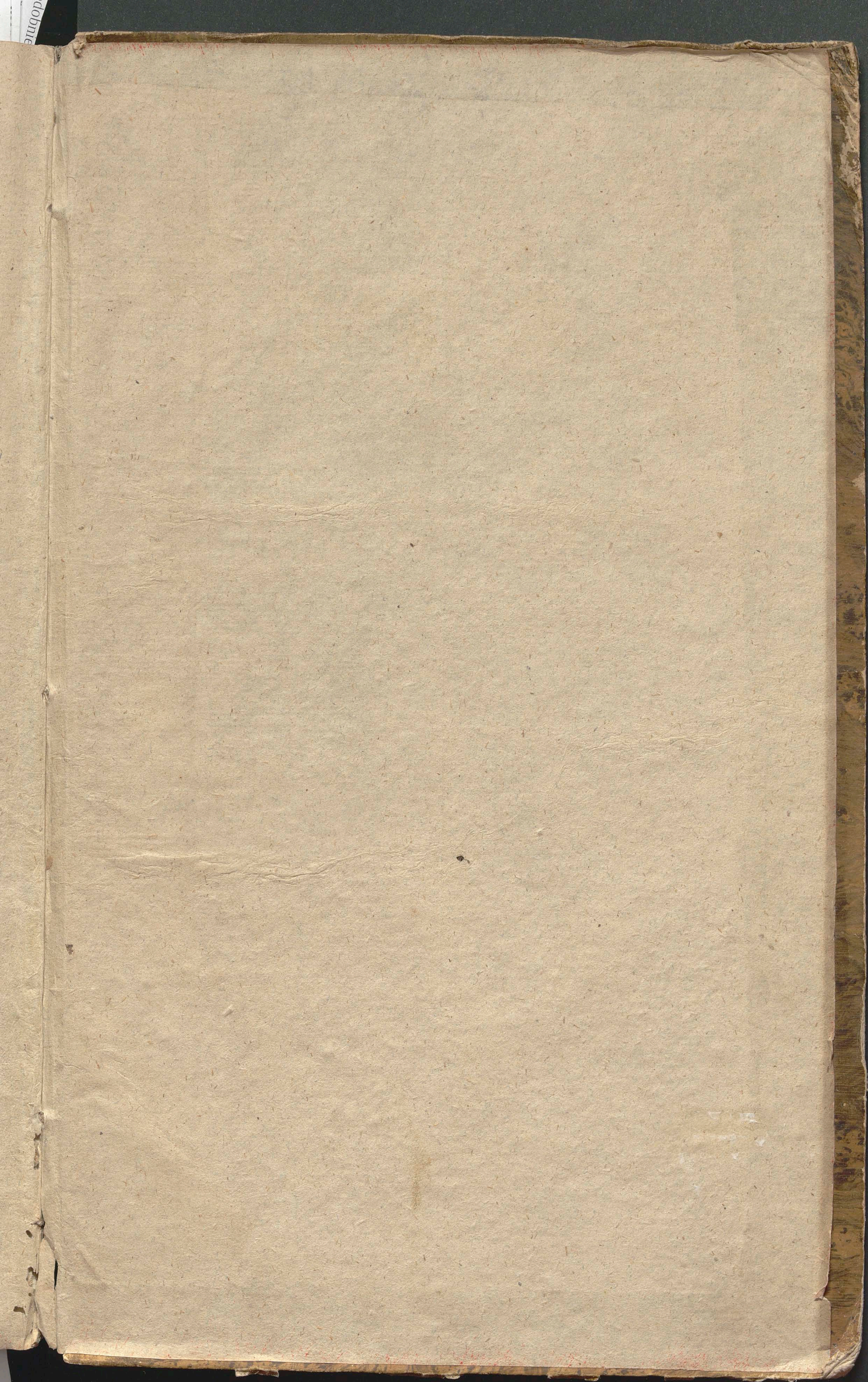
ogulney woli wszelkie Ustawy prawa i wolności Nasze zasadziła. Chciemy tylko za powodem światła i sumnienia dogadzać potrzebom i pożytkom Narodu, a ten jedyny cel w zleceniach od niego poruczony mając, już tym samym zadóżyć woli Jego uczynimy. Wie Narod że porządek określa w prawdzie wolność, ale ją zabezpiecza i rzetelniejszą czyni, oddalając Anarchią, która wolność truże, do despotyzmu łatwiejszą drogą doprowadza, i zbliżyć może smutny widok nie już częściowego podziału, ale zupełnego rozbioru Kraju z zatarciem nawet Imienia Polskiego. Tym przeięty widokiem ale nie mniej i cnotą Wafzą zasfilony, głębokie do Tronu W. K. Mci, do Was P. R. P. Stany zasnoszę proźby, abyście przystąpić raczyli do podania prawideł Dzieła Rządowego, w tym sposobie: w którymby i pewne fundamenta całej budowy Rządu położone były; i oznaczony że tak rzekę Konstytucyi obwod, szczególnym Ustawom (które liczne bydź muszą) nie przestępne granice określał.



w Warszawie w Drukarni Wolney.









dobr

69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8